

Buka, Proszę 2023

[Zwrotka 1]

Chyba już świta, światło puka w moje okno
Pyta: "Czemu nie śpisz?"
Minuta za minutą czmycha
Proszę, poczytaj mi te opowieści nieprawdziwe
Razem spalmy pamiętnik, każdą ze stron
Nie chcę ich widzieć, szkice
A ja je zniszczę z Tobą
A potem siebie znowu, zacznę na nowo
Kocham samotność, tak, proszę, podejdź bliżej
Kocham ciszę tak mocno, mów do mnie wciąż
Pozwól krzyczeć muzyką, składając palce na ustach
Tak, by echo nie znikło, rozbiło w szale mrok
A po drugiej stronie pustkę wypełnij byle sobą
I tylko bądź, chodź szukamy nasz pergamin
Zakopany pod stopami, kiedyś nad głowami w górze
A dziś coś, podpowiada z oddali
Dalej wszystko przed nami
Czekając, aż wydarzy się znów

[Refren]

Stając przed lustrem czasem zastanawiam się
Ile jeszcze pięści me zniosą
Wiem, że słyszysz, otwórz mi proszę
Co jest oszustwem, a co nie?
Proszę spójrz w moje oczy
Wiem, że słyszysz, otwórz mi w końcu
Po drugiej stronie jestem jeszcze ja
Ile jeszcze pięści me zniosą
Wiem, że słyszysz, otwórz mi proszę
Tylko odbicie mętne w tafli szkła
Proszę spójrz w moje oczy
Wiem, że słyszysz, otwórz mi w końcu

[Zwrotka 2]

Mimo, że namalowałem koszmar na przekór strachu
By rozszarpał co w nas ubiera się na czarno
Tak bardzo podarł krajobrazy barw tu
I zostawił obraz z powylewanych farb
Zdarte gardło i wypalone płótno
A ja sam na sam z kartką, idąc za rękę z nią
Aleja ku jutrom, brukowana mi w oszustwo wciąż
(Spacer z pustką, a życzą wiosen sto)
Ja umiem tylko ranić, dławić w sobie smutek
Nie mogąc go zabić, za nic uciec stąd
Moja droga wciąż pewna, że wrócę
Stare arkusze zapisane krwią
Po złej stronie duszy, na strychu głuchym
Rozbite lustro, spalmy oszustwo, już czas
Chcę w odbiciu widzieć uśmiech Twój
I obiecuję, że spróbuję jeszcze raz, jeszcze raz

[Refren]

Stając przed lustrem czasem zastanawiam się
Ile jeszcze pięści me zniosą
Wiem, że słyszysz, otwórz mi proszę
Co jest oszustwem, a co nie?
Proszę spójrz w moje oczy
Wiem, że słyszysz, otwórz mi w końcu
Po drugiej stronie jestem jeszcze ja
Ile jeszcze pięści me zniosą
Wiem, że słyszysz, otwórz mi proszę
Tylko odbicie mętne w tafli szkła
Proszę spójrz w moje oczy

Wiem, że słyszysz, otwórz mi w końcu

[Outro]

Czy ktoś klucz ma?
Znów się obudziłem
Po drugiej stronie lustra
Halo! Czy ktoś klucz ma?!
Znów się obudziłem
W 2-0-2-3